

KOMITET PROTESTACYJNY PRACOWNIKÓW POLSKICH SĄDÓW

Warszawa 18 grudnia 2018 r.

Pan Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki

Szanowny Panie Premierze,

Powstały w dniu 17 grudnia 2018r. Komitet Protestacyjny Pracowników Polskich Sądów, w nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji, wnosi ponownie o pilne zorganizowanie spotkania celem omówienia ważnych problemów pracowników sądów, bez których sądy nie mogą funkcjonować w sposób prawidłowy.

Wysłuchaliśmy Pana przemówienia podczas złożonego wniosku o udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów, której Pan przewodzi. W trakcie wystąpienia na mównicy sejmowej zachwalał Pan znakomitą sytuację gospodarczą. Deklarował Pan, że *„skuteczna i dobra polityka różni się od złej polityki tym, że ta dobra polityka jest oparta o potrzeby społeczeństwa, twarde dane i dotrzymywanie obietnic”*. My, jako przedstawiciele pracowników polskich sądów, nie dostrzegamy ani Państwa troski, ani wysłuchania potrzeb, ani przeanalizowania danych, ani także dotrzymywania składanych obietnic. Nie wspominając już o konieczności zapewnienia prawidłowego funkcjonowania sądów w Polsce, co jest obowiązkiem rządzących, a konstytucyjnym prawem obywateli.

Od lat obserwujemy postępującą degradację sytuacji zawodowej i płacowej pracowników wymiaru sprawiedliwości – pracowników sekretariatów, administracji, kuratorów, asystentów sędziów, pracowników OZSS, obsługi i wszystkich pozostałych. Wynagrodzenia, mimo niewielkich i symbolicznych wzrostów, z roku na rok tracą na wartości. Mimo narastających problemów Pański rząd tymi problemami się nie zajął, ignorując narastający kryzys, złość i frustrację pracowników. Jednocześnie obserwujemy, jak w trakcie Pańskiego wystąpienia problemy pracowników sądów po raz kolejny zostały przemilczane i zapomniane.

Mimo kilkukrotnych próśb o rozmowy i przystąpienie do dialogu nie zdecydował się Pan na wysłuchanie postulatów i podjęcie realnych działań. W odczuciu pracowników sądów, co najmniej fałszywe są deklaracje o zdolności do *„dogadywania się”*, *„budowania różnych koalicji, różnych aliansów”*. Z całą pewnością deklaracje te nie dotyczą osób, które swoją ciężką, codzienną pracą starają się zapewnić prawidłowe i sprawne funkcjonowanie trzeciej władzy. Nasz trud ma niewyobrażalny wpływ na życie codzienne milionów Polaków. W rękach

sędziów leżą wielkie sprawy gospodarcze, spory przetargowe, kwestie ochrony konkurencji i konsumentów, wielomilionowe afery, ale także małe, codzienne sprawy zwykłych ludzi, poczynając od alimentów, przez drobne oszustwa i wykroczenia, po spory rodzinne i sprawy opiekuńcze. Jednak sędziowie nie będą mogli samodzielnie ich rozstrzygnąć, bez udziału osób, które założą i przygotowują akta, wyślą i odbiorą korespondencję, wykonają niezbędne w sprawie czynności, zreferują sędziemu sprawę, zaprotokołują posiedzenie lub rozprawę, przygotowują projekt rozstrzygnięcia, a w końcowej fazie zadbają o prawidłowe wykonanie orzeczenia. To na pracownikach sądów opiera się wymiar sprawiedliwości, a bez ich wiedzy, doświadczenia, praktyki i oddania, problemy polskich sądów będą jedynie narastać.

Może to Pana Premiera zdziwi, ale wielu pracowników kocha swoją pracę, lubi to co robi i z oddaniem służy Ojczyźnie najlepiej, jak potrafi. Jednocześnie jednak od lat czujemy się zapomniani przez kolejne rządy, w tym także Pański. Mimo szumnych obietnic odmrożenia i urealnienia płac jesteśmy w tym samym miejscu, w którym byliśmy 3 lata temu, a może nawet w gorszej sytuacji, bo jak Pan wie, wzrosły znacząco koszty życia. Kierowany przez Pana rząd zdołał wygospodarować środki na podwyżki dla funkcjonariuszy Policji, Służby Więziennej, Krajowej Administracji Skarbowej, dla pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dla żołnierzy i innych grup zawodowych. Środki finansowe przeznaczone są także na wiele innych działań, ale nie dla pracowników wymiaru sprawiedliwości. Ze zdumieniem przyjmujemy taką postawę, ponieważ to Państwo zobowiązane jest zapewnić skuteczny i prawidłowo funkcjonujący wymiar sprawiedliwości. Komitet Protestacyjny PPS zaznacza przy tym, że my jesteśmy świadomi znaczenia i roli pracowników sądów, a w związku z tym świadomi, że sądownictwo bez pracowników nie istnieje. Dodatkowym problemem jest negatywne nastawienie Ministra Sprawiedliwości do prowadzenia konstruktywnego dialogu społecznego.

Te działania zaowocowały obecną sytuacją w polskich sądach, ponieważ przeciążeni pracą, nadgodzinami, odpowiedzialnością, a także niezauważani i niedoceniani pracownicy postanowili zadbać o swoje zdrowie. Wielu z pracowników przez lata skracało zwolnienia lekarskie ze strachu przed rosnącymi zaległościami i wynikającym z tego spadkiem wynagrodzenia oraz utratą nagród. Problemów do rozwiązania jest bardzo wiele, a chęci do współdziałania z reprezentującymi pracowników organizacjami nie ma. Tama wytrzymałości pracowników padła, o czym mogą zaświadczyć obserwowane braki kadrowe, odwołane terminy rozpraw, spadające posiedzenia i narastające opóźnienia. Wszyscy, jako pracownicy wymiaru sprawiedliwości, mamy dosyć takiego traktowania. Szczególnie bolesna staje się zatem Pana postawa w trakcie wystąpienia, w którym po raz kolejny zignorował Pan grupę zawodową, którą reprezentuje Komitet Protestacyjny PPS. Do dnia dzisiejszego nie znalazł Pan także czasu na spotkanie i podjęcie realnego dialogu społecznego w celu rozwiązania palących problemów. Tymi problemami dzisiaj nie są rzekomo postkomunistyczni sędziowie, lecz malejące realne wynagrodzenia, spadająca atrakcyjność zatrudnienia, liczne obowiązki, rosnące braki kadrowe i postępująca rotacja pracowników. Przez lata z poczucia obowiązku na pierwszym miejscu pracownicy stawiali pracę oraz jak najlepsze i najszybsze wykonanie powierzonych zadań, często kosztem życia prywatnego, rodzin, odpoczynku i zdrowia. Dlatego dzisiaj, odpowiadając na Pana wniosek o udzielenie wotum zaufania i odnosząc się do

wystąpienia, po raz kolejny prosimy o spotkanie. Żądamy przystąpienia do rozmów ze związkami zawodowymi zrzeszającymi pracowników sądów, a reprezentowanymi przez Komitet Protestacyjny PPS. Zaznaczamy przy tym, że sytuacja jest bardzo skomplikowana i jest preludium do tego, co może czekać polski wymiar sprawiedliwości, gdy pracownicy sądów zaczną pracować adekwatnie do otrzymywanego wynagrodzenia i perspektyw rozwoju zawodowego, a także gdy ci doświadczeni odejdą.


Czas najwyższy podjąć konkretne działania, do czego wzywamy Pana Premiera i kierowaną przez Pana Radę Ministrów, prosząc o pilne spotkanie.

Przewodnicząca
Krajowej Rady ZZ PWS RP

mgr Iwona Nałęcz-Idzikowska

Przewodnicząca Prezydium
Krajowego Zarządu KNSZZ "Ad Rem"

Justyna Przybylska

Przewodniczący
Niezależnego Związku Zawodowego
Pracowników Sądów Okręgu Piotrkowskiego

Artur Dąbrowski

Dane kontaktowe:

Przewodnicząca Prezydium KNSZZ "Ad Rem" Justyna Przybylska: tel. 504 623 453,
adres e-mail: j.przybylska@knszzadrem.pl

Przewodnicząca Krajowej Rady ZZPWS RP Iwona Nałęcz - Idzikowska: tel. 697 697 612.
adres e-mail: krajowa_rada_zzpws_rp@ms.gov.pl

Przewodniczący NZZPSOP z siedzibą w Piotrkowie Trybunalskim: tel. 602 808 141,
e-mail: nzzpsop@wp.p